

Nie do wiary - no nie

Posłuchajcie opowieści -
ale numer, ale heca!

Toż to w głowie się nie mieści -
kto księgarnie wciąż zaśmieca.

Dzierży imię grafomanki;
ciągle krzyczą – nic nie warto!
Więc samotnie staje w szranki
Z białym duchem - i w zaparte.

Wydać gnioty wbrew elicie?
Mieć odwagę - czyste kpiny!
E tam kpiny – samo życie.
Wciąż fałszywych świętych czcimy.

A przykłady widać jasno.
Tam, gdzie wynik sam się pisze,
choć krytyk nie przyklasnął,
czytający drążą ciszę.

Kpiny grubą nicią szyte,
że banały – ciut pokory!
Liczyć się z licznym czytelnikiem -
co banały czytać skory.

<http://pisarze.pl/component/chronocontact/?chronofornname=Wydawnictwo>

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Julka, dodano 09.04.2013 12:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.